

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 219)

z dnia 21 czerwca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 219)

21 czerwca 2017 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jacka Sasina (PiS)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała omówienie:

– sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2016 r. (druk nr 1588) wraz z przedstawioną przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w zakresie:

- 1) części budżetowej 70 – Komisja Nadzoru Finansowego:
 - a) dochody i wydatki,
 - b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;
- 2) planu finansowego państwowej osoby prawnej – rzecznika finansowego;
- 3) części budżetowej 58 – Główny Urząd Statystyczny:
 - a) dochody i wydatki,
 - b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
 - c) instytucja gospodarki budżetowej – Centrum Badań i Edukacji Statystycznej GUS – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Teresa Czerwińska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Grażyna Marciniak** wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego wraz ze współpracownikami, **Marcin Pachucki** zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Aleksandra Wiktorow** rzecznik finansowy, **Jarosław Borowski** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami oraz **Dariusz Łubian** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Krowiranda**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dzień dobry państwu. Wznawiam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Kontynuować będziemy rozpatrywanie przerwane na wczorajszym posiedzeniu sprawozdania z wykonania budżetu w częściach należących do wyłącznej właściwości Komisji Finansów Publicznych. Posłowie, członkowie Komisji Finansów Publicznych, otrzymali pocztą elektroniczną informacje o wykonaniu budżetu, przygotowane przez dysponentów części budżetowych, informacje Najwyższej Izby Kontroli o kontroli wykonania budżetu w tych częściach budżetowych, a także opracowania Biura Analiz Sejmowych. Informuję, że wszystkie materiały dostępne są także w wersji elektronicznej na I-Padach.

Rozpatrywanie sprawozdania z wykonania budżetu będzie się odbywało według następującego porządku: wystąpienie dysponenta części budżetowej, wystąpienie posła wyznaczonego przez prezydium Komisji do koreferowania wykonania omawianej części budżetowej, wystąpienie przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, a następnie pytania posłów i odpowiedzi przedstawicieli dysponentów części budżetowych oraz dyskusja.

Witam na dzisiejszym posiedzeniu Komisji panią Teresę Czerwińską, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów – witam serdecznie – pana Marcina Pachuckiego wiceprzewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, panią Aleksandrę Wiktorow rzeczniczkę finansowego oraz panią Grażynę Marciniak, wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego.

Szanowni państwo, przechodzimy do...

Pani przewodnicząca, jeszcze nie zaczęliśmy obradować.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Właśnie dlatego.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Ale, w jakim trybie? Jako wniosek formalny? Czy...

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Rozumiem, że pan przewodniczący odczytał porządek posiedzenia. Nie przyjmowaliśmy go uznając, że jest to porządek rutynowy, a w tej chwili jesteśmy przy omawianiu wykonania części budżetu za 2017 r. Prosiłabym panią poseł Zubę, żeby wysłuchała do końca. Może moja wypowiedź będzie panią interesowała. Chciałabym poprosić pana przewodniczącego o informację, kiedy odbędzie się posiedzenie podkomisji, którą pan kieruje – podkomisją do spraw rozpatrzenia tzw. projektów frankowych?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, nie. Nie, szanowna pani przewodnicząca. To nie jest, pani przewodnicząca...

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

A ja proszę o informację.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Niestety, nie w tym trybie, pani przewodnicząca. Proszę się o to zwrócić na piśmie.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę o informację, dlatego że nie mamy...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

To proszę się zwrócić na piśmie.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

...żadnej informacji...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę przestać zakłócać posiedzenie Komisji.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

...a pan przewodniczący w tym zakresie nadużywa swoich uprawnień...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, przechodzimy do...

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

...nie informując członków podkomisji.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę pani, proszę przestać zakłócać posiedzenie Komisji.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Ależ ja mówię bardzo spokojnie i nie zakłócam...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Ale mówi pani nie na temat i zakłóca pani posiedzenie Komisji.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie zakłócam. Jeżeli pan się nie wywiązuje z funkcji przewodniczącego podkomisji...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Czy pani jest w stanie pracować normalnie, czy przychodzi pani tutaj zakłócać posiedzenie Komisji?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

...to ja o to proszę. I proszą o to wszyscy inni, dlatego że termin udzielenia odpowiedzi przez odpowiednie instytucje już dawno minął.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę bardzo złożyć takie zapytanie na piśmie. Pani zachowanie jest skandaliczne. Nie przychodzi pani tutaj, żeby pracować, tylko żeby zakłócać posiedzenie Komisji. Naprawdę nie będziemy tego dłużej tolerować.

Przystępujemy do rozpatrzenia wykonania budżetu.

Jeżeli pani tak uważa, to proszę to zrealizować. Zachowują się państwo w sposób skandaliczny. Nie, to pani się zachowuje...

Czy teraz znowu pani chce zakłócać posiedzenie Komisji? To proszę zapisać się do głosu.

Przystępujemy do rozpatrzenia wykonania budżetu w części budżetowej 70 – Komisja Nadzoru Finansowego. Bardzo proszę dysponenta części budżetowej o wystąpienie. Proszę bardzo.

Zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Marcin Pachucki:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w ustawie budżetowej na 2016 r. w części 70 – Komisja Nadzoru Finansowego, dochody budżetowe zaplanowano w wysokości 237 287 tys. zł, w tym stanowiące wpłaty na koszty nadzoru 237...

Głos z sali:

Prosimy mówić bliżej mikrofonu.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Pachucki:

Może w takim razie zacznę od początku, jeżeli nie byłem słyszany.

Szanowni państwo w ustawie budżetowej na 2016 r. w części 70 – Komisja Nadzoru Finansowego, zaplanowano dochody budżetowe w wysokości 237 287 tys. zł, w tym 237 280 tys. zł stanowiące wpłaty na koszty nadzoru oraz pozostałe dochody, tj. kary pieniężne i opłaty za egzaminy w wysokości 9400 tys. zł. Wykonanie kasowe dochodów wyniosło odpowiednio 128 032 tys. zł, tj. 54% planu w przypadku wpłat na koszty nadzoru oraz 5037 tys., tj. 53% planu w przypadku pozostałych dochodów. W ujęciu memoriałowym wykonanie dochodów budżetowych wyniosło 200 005 tys. zł, tj. 84% planu, z czego w przypadku wpłat na koszty nadzoru było to 190 509 tys., a więc 89% planu, a w przypadku pozostałych dochodów 9496 tys., tj. 101% planu.

Jeśli chodzi o przyczyny niższej realizacji planu dochodów należy wskazać, że jest to spowodowane zwrotem środków finansowych za rozliczenie kosztów nadzoru z 2015 r. oraz zmianą sposobu wnoszenia opłat na koszty nadzoru w 2016 r. przez podmioty rynku kapitałowego, bankowego i ubezpieczeniowego. Ta kwota, to 77 961 tys. zł. Najistotniejsza zmiana w zakresie sposobu wnoszenia opłat na koszty nadzoru przez rynek kapitałowy dotyczyła listy podmiotów, które są zobowiązane do ponoszenia takich kosztów. Od 2016 r. wpłaty na rynku kapitałowym są ponoszone przez istotnie szerszą niż do tej pory grupę podmiotów, ponieważ w 2015 r. były to wpłaty wnoszone tylko przez Giełdę Papierów Wartościowych i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. Obecnie ten krąg podmiotów jest znacząco szerszy. Pozostałymi przyczynami niższej realizacji dochodów były zaległości z tytułu opłaty rocznej od podmiotów rynku kapitałowego – to były blisko 3 mln zł, a konkretnie 2998 tys. zł – oraz niepełne pokrycie faktycznie poniesionych w 2016 r. kosztów nadzoru wpłacanymi na bieżąco zaliczkami.

Jeśli chodzi o wydatki, to – zgodnie z ustawą budżetową – pula wydatków, to 227 902 tys. zł. Po zmianach tego planu wydatki miały wynieść 228 202 tys. zł, ale rzeczywiste wykonanie wyniosło 201 279 tys. zł. Jeśli chodzi o zmianę planu finansowego KNF

na 2016 r., to wynikała ona ze wzrostu wydatków o rezerwę celową w wysokości 300 tys. zł. W stosunku do budżetu po zmianach z 2015 r. ten budżet wzrósł o 9924 tys. zł, tj. o 4,35%. Towarzyszyło temu zwiększenie obowiązków nadzorczych wynikających ze wzrostu skali działalności rynku finansowego, a – oczywiście – także zwiększenie liczby podmiotów nadzorowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego.

Plan po zmianach został zrealizowany w 88%. Mówię o planie wydatków. W zakresie wydatków bieżących został zrealizowany w 94%, a w zakresie wydatków majątkowych w 46%. Wykonanie wydatków bieżących było o 13 864 tys. zł wyższe niż w 2015 r., a wydatków majątkowych o 19 236 tys. zł niższe niż w 2015 r. Jeśli chodzi o powody niższych wydatków majątkowych, to kluczowymi powodami były zmiany przepisów w zakresie zamówień publicznych, ogłoszenie większości postępowań dotyczących realizacji inwestycji w tym samym czasie, a także kończąca się kadencja przewodniczącego KNF, do czego doszło w 3 kwartale roku budżetowego, co skutkowało przesunięciem realizacji projektów w czasie.

Jeśli chodzi o zatrudnienie w Komisji Nadzoru Finansowego, w Urzędzie Nadzoru Finansowego, to przeciętnie w 2016 r. wyniosło ono 911 etatów i było identyczne, jak w 2015 r. Wróć jeszcze do wydatków. Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne, to z ogólnej kwoty 1513 tys. zł największy wydatek poniesiono w związku z modernizacją powierzchni biurowych. Była to kwota 1122 tys. zł. A więc zasadniczą część wydatków inwestycyjnych stanowiły wydatki na modernizację powierzchni biurowych. Jeśli chodzi o zakupy inwestycyjne, to te wydatki osiągnęły łącznie 12 179 tys. zł. Można powiedzieć, że dotyczyły one przede wszystkim informatyki. Na nabycie systemów informatycznych wydano 5562 tys. zł. Na rozbudowę infrastruktury technicznej oraz infrastruktury IT – oczywiście, infrastruktury potrzebnej do realizacji celów strategicznych, nadzorczych KNF – wydano 4555 tys. zł. Zakup licencji informatycznych to nieco ponad 2 mln zł – 2062 tys. zł.

Działalność finansowana z części 70 ujęta została w budżecie zadaniowym, w zadaniu – Nadzór nad rynkiem finansowym, którego celem jest zapewnienie zgodności postępowania podmiotów nadzorowanych z regulacjami rynku finansowego oraz zapewnienie ochrony interesów uczestników rynku finansowego. W tym zakresie przyjęty był miernik, który obrazował liczbę zakończonych postępowań administracyjnych dotyczących rynku finansowego w stosunku do liczby wniosków o przeprowadzenie tych postępowań złożonych przez nadzorowane podmioty. W 2016 r. ten miernik zaplanowano na 87%. Ostatecznie jego realizacja wyniosła 98%. Drugi miernik obrazował liczbę zakończonych postępowań inspekcyjnych w stosunku do planowanych postępowań inspekcyjnych. Plan mówił tutaj o 100%, natomiast wykonanie zostało zrealizowane na poziomie 106% w zakresie liczby inspekcji.

Jeśli chodzi o ocenę wykonania budżetu w części 70 – Komisja Nadzoru Finansowego, dokonaną przez Najwyższą Izbę Kontroli, to ta ocena jest pozytywna zarówno w zakresie dochodów, jak i wydatków realizowanych przez Urząd Nadzoru Finansowego. Główne uwagi dotyczyły jedynie działalności wewnętrznej UKNF. Już na etapie prac kontrolnych były podejmowane działania naprawcze. Warto podkreślić, że w swojej informacji Najwyższa Izba Kontroli wskazała na problem braku regulacji dotyczących możliwości dochodzenia niepodatkowych należności budżetu państwa od podmiotów rynku finansowego. Konkretnie dotyczy to właśnie wspomnianych już wcześniej wpłat na koszty nadzoru lub kar pieniężnych w stosunku do podmiotów, które nie mają siedziby na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Biorąc pod uwagę globalizację i internalizację rynku finansowego ten problem może być rzeczywiście coraz większym problemem w zakresie egzekwowania wpłat. To wszystko. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o wygłoszenie koreferatu panią poseł Izabelę Leszczyńską.

Poseł Izabela Leszczyńska (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan przewodniczący powiedział, że wydatki majątkowe w 2016 r. Komisja Nadzoru Finansowego zrealizowała mniej więcej w 41% i że były one niższe od wykonania z 2015 r. o prawie 60%. Oczywiście, to są niepokojące

informacje, bo świadczą o tym, że Komisja Nadzoru Finansowego w 2016 r. wpisała się w taką ogólną zapaść inwestycyjną. Dorzucili państwo swój kamyczek do tego, że inwestycje w Polsce spadły o 8%. Może jeszcze bardziej niepokojące jest to, że część środków z pozycji – wydatki majątkowe, przesunęli państwo na wydatki bieżące. Chyba chodzi o kwotę 5500 tys. zł. Chciałabym prosić, bo nie znalazłam tego w sprawozdaniu, żeby pan przewodniczący powiedział, na co ta kwota została przeznaczona.

Piszą państwo o składce na organizacje międzynarodowe. Proszę nam to przypomnieć. Czy to jest ta składka, którą wcześniej płacił Narodowy Bank Polski, co podważała Najwyższa Izba Kontroli? Proszę powiedzieć, jaka jest wysokość tej składki. Prosiłabym także o uszczegółowienie, co to są usługi pozostałe, bo piszą państwo, że ta kwota została przeznaczona także na usługi pozostałe, na ekspertyzy i na opinie. Może proszę nam to bliżej przedstawić i wyjaśnić. Chciałabym też, żeby pan przewodniczący poszerzył swoją informację o sprawę przesunięcia inwestycji w czasie. Napisali państwo, że z powodów, o których pan przewodzący już mówił, inwestycja została przesunięta w czasie. Chciałabym zapytać, w jakiej fazie jest obecnie i o jaką inwestycję chodzi? Napisali państwo, że to przesunięcie nie wpłynęło negatywnie na funkcjonowanie KNF, więc chciałabym się dowiedzieć, czy ta inwestycja w ogóle jest potrzebna? Jeśli państwo doskonale funkcjonowali państwo bez niej, to może warto się nad tym zastanowić.

Chciałabym jeszcze, żeby pan przewodniczący ustosunkował się do kar. Po pierwsze, niepokoi to, że jest tak duża dysproporcja pomiędzy wykonaniem kar od osób fizycznych i od osób prawnych. Wobec osób fizycznych zrealizowali państwo bodajże ponad 200% planu, a jeśli chodzi o osoby prawne, tylko 37%. Może pan przewodniczący byłby łaskaw to nam przybliżyć. Skąd tak duże dysproporcje? Chciałabym, żeby pan przewodniczący powiedział jeszcze jedno Wysokiej Komisji przy okazji tego sprawozdania. Często słyszeliśmy – także od przedstawicieli partii rządzącej – że kary są zbyt niskie, że Komisja Nadzoru Finansowego powinna nakładać wyższe kary i być może częściej na instytucje finansowe, które nie przestrzegają obowiązujących regulacji, czy narażają uczestników rynku na straty. Chciałabym, żeby pan przewodniczący powiedział Wysokiej Komisji, jaki jest pana pogląd w tej kwestii. Czy uważa pan, że regulacje prawne, które mamy dzisiaj, są wystarczające, żeby Komisja Nadzoru Finansowego realizowała swoje zadania? Czy są wystarczające, aby ten środek, jakim są kary, był dobrym narzędziem oddziaływania na nadzorowane podmioty?

I na koniec jeszcze jedna sprawa, chociaż może to jest lżejszy kaliber. Ze sprawozdania wynika, że w 2015 r. Komisja Nadzoru Finansowego nie przeznaczyła żadnych środków na zakup środków żywności, a w 2016 r. przeznaczyła na to 79 tys. zł. Może pan przewodniczący wyjaśniłby to Wysokiej Komisji. To nie jest duża kwota, ale każda złotówka podatnika jest ważna, więc chciałabym usłyszeć, dlaczego tak się stało. Póki co, to chyba tyle, panie przewodniczący. Pozwoliłam sobie nie powtarzać wszystkich informacji, które bardzo wnikliwi i precyzyjnie przedstawił pan przewodniczący. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie wyników kontroli wykonania budżetu.

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Jarosław Borowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nazywam się Jarosław Borowski. Jestem wicedyrektorem Departamentu Budżetu i Finansów, który przeprowadził kontrolę wykonania budżetu państwa w części 70 – Komisja Nadzoru Finansowego. Jak wspomniał przewodniczący KNF, ocena w ramach tej kontroli była pozytywna. Dochody, jak wspomniano, zostały wykonane w wysokości 128 000 tys. zł. Kwota ta stanowiła 54% planu. Kontrola Najwyższej Izby Kontroli dotycząca dochodów ze względu na założenia, które zostały przyjęte – czyli niską kwotę dochodów, która nie przekraczała 250 mln zł – została ograniczona do przeprowadzenia analizy porównawczej danych ujętych w rocznym sprawozdaniu budżetowym z wykonania planu dochodów budżetowych z wynikami z poprzedniego roku. W związku z analizą ryzyka i jej wynikami kontrola została roz-

szerzona o problematykę dochodzenia należności, które wykazywała Komisja Nadzoru Finansowego.

Jak już tu wspomniano, główną przyczyną niższej realizacji dochodów była zmiana systemu wnoszenia opłat na pokrycie kosztów nadzoru, co skutkowało rozliczeniem dochodów wpłaconych według starych reguł i zmniejszeniem kwoty dochodów naliczanych według nowych reguł, wprowadzonych zmienionymi przepisami. Najwyższa Izba Kontroli nie wniosła uwag w tym zakresie. Natomiast wniosła uwagi do kwestii dochodzenia należności. Te należności z roku na rok rosną. Na koniec 2016 r. przekroczyły 34 000 tys. zł. Było to głównie wynikiem wzrostu liczby oraz częściowo wartości nakładanych przez Komisję kar pieniężnych. Było to także wynikiem narastania odsetek od zaległości z lat poprzednich, głównie nie od osób fizycznych, tylko od podmiotów rynku finansowego.

W trakcie kontroli w roku poprzednim Najwyższa Izba Kontroli zidentyfikowała przypadki nieuzasadnionej zwłoki w podejmowaniu czynności windykacyjnych. W związku z tym sformułowała wniosek o niezwłoczne podejmowanie egzekucji zaległych należności z tytułu nałożonych kar. Ten problem jest istotny m.in., dlatego że część podmiotów rynku finansowego dosyć szybko kończy swój żywot. Wyegzekwowanie kary, jeżeli jest rozciągnięte w czasie, staje się problemem. W wyniku realizacji tego wniosku Urząd Komisji Nadzoru Finansowego zwiększył zatrudnienie w ramach samodzielnego stanowiska do spraw należności budżetowych z 1 osoby do 4. Zwiększenie liczby pracowników odpowiedzialnych za dochodzenie należności pozwoliło przede wszystkim uporządkować ewidencję prowadzonych spraw, bo tam również były pewne mankamenty.

Wprowadzone zostało także zarządzenie przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego w sprawie wprowadzenia zasad i trybu dochodzenia niepodatkowych należności budżetu państwa w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego, dzięki czemu zostały wdrożone nowe rozwiązania organizacyjne w zakresie dochodzenia należności. Kontrola przeprowadzona w obecnym roku wykazała, że nadal występują przypadki nieuzasadnionej zwłoki trwające 18 tygodni lub dłużej. Z kwestią należności budżetowych wiązały się także stwierdzone przez Najwyższą Izbę Kontroli błędy w sprawozdaniach. Najwyższa Izba Kontroli przywiązuje istotną wagę do sprawozdań budżetowych, bo to one są podstawą do dyskusji – także dla państwa – nad sytuacją i wykonaniem budżetu przez poszczególne jednostki.

Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła, że w Komisji Nadzoru Finansowego kwoty należności w sprawozdaniu rocznym Rb-28 zostały zaniżone o ponad 500 tys. zł. Przyczyną było nieprzekazywanie dokumentów do księgowania w ramach struktury organizacyjnej Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Chociaż w tym zakresie były procedury wewnętrzne, to nie były przestrzegane. Po wyjaśnieniach i przekazaniu dokumentów – o czym wspomniał pan przewodniczący – zostały podjęte czynności, w wyniku których w księgach ujęto brakujące należności od 21 podmiotów. Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego – na wniosek złożony przez Najwyższą Izbę Kontroli – zadeklarował również dalsze działania, które zapobiegą występowaniu tego typu sytuacji w przyszłości.

Jeśli chodzi o wydatki, to zostały one poniesione w kwocie ponad 200 000 tys. zł, co stanowiło 88,2% planu finansowego. Najwyższa Izba Kontroli metodą losową wybrała do badania 18,6% wydatków zrealizowanych w części 70 i w zakresie tej próby nie stwierdziła nieprawidłowości. Nie stwierdzono niecelowego, ani niegospodarnego wydatkowania środków w ramach tej próby. Nie stwierdzono także nieprawidłowości w sprawozdaniach prezentujących wydatki. Najwyższa Izba Kontroli formułując ocenę pozytywną uwzględniła to, że osiągnięte zostały cele prowadzonej działalności zaplanowane w układzie zadaniowym wydatków. O tym przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego też już wspominał. Dziękuję bardzo. To wszystko.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Mam w tej chwili jedno zgłoszenie do dyskusji. Mam drugie. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów będzie chciał zabrać głos? Nie widzę. Czyli mam 2 zgłoszenia. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, z przedstawionych przez przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego informacji wynika, że dokonano zwrotu kosztów nadzoru w wysokości 77 000 tys. zł. Poprosiłabym o wyjaśnienie, jakim podmiotom zwrócono te koszty? Żeby rozmawiać o zwrocie, albo powiedzieć o kosztach wnoszonych na rzecz nadzoru przez zobowiązane podmioty z rynku finansowego, Komisja Nadzoru Finansowego przedstawia nam projekt planu finansowego na dany rok, na podstawie przepisów pokazujących przedział, w którym może zostać ustalona składka za nadzór, m.in. dla firm ubezpieczeniowych, banków i innych firm. Na tej podstawie zostają wnoszone opłaty na rzecz nadzoru. W tym przypadku mamy sytuację, w której plan został wykonany w ok. 90%. A zatem plan również za 2016 r. nie został zrealizowany. Chcę, żeby to wybrzmiało. W jaki sposób wniesione opłaty, niezrealizowane przez Komisję w formie wydatków, zostaną rozliczone na kolejny rok, kiedy będziemy planować kolejny rok budżetowy?

Druga sprawa, to sprawa wnoszenia kosztów przez podmioty rynku kapitałowego poprzez giełdę. Miałam przyjemność reprezentować wnioskodawców w zakresie wprowadzania nowych rozwiązań. I w tym zakresie jest zgoda. Giełda Papierów Wartościowych i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych wnoszą tę składkę w innej wysokości. Podmioty rynku kapitałowego mają inaczej przypisane koszty za nadzór. Dyskusja na ten temat była długa. Chciałbym zapytać, jak państwo oceniają to rozwiązanie? Czy wszystkie podmioty zobowiązane w tym nowym rozwiązaniu wnoszą opłaty? Jaka jest partycypacja tych podmiotów rynku kapitałowego po tej zmianie?

I ostatnia sprawa, którą podnosił przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli, czyli należności. To są te 34 000 tys. zł zaległości od podmiotów finansowych. Chciałabym zapytać, na jakim etapie są działania Komisji Nadzoru Finansowego? Czy są prowadzone działania w celu odzyskania tych należności? Prosiłabym o pogrupowanie, czy podanie przez pana przewodniczącego, jak państwo to oceniają. Ile tych należności będzie można wyegzekwować w 2017 r. i w 2018 r., a ile nie uda się wyegzekwować? To jest rzecz niezwykle ważna, bo mówi nie tylko o nakładaniu kar, ale również o skuteczności ich zapłaty i egzekwowania przez Komisję Nadzoru Finansowego, która w tym zakresie powinna tak postąpić, żeby nałożona kara była nieuchronna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Maria Zuba. Bardzo proszę.

Posel Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie przewodniczący KNF, chciałabym zaapelować i prosić o odbudowanie w nas, posłach, opinii, że w instytucji, którą pan nadzoruje, w Komisji Nadzoru Finansowego pracują osoby, którzy charakteryzują się wysokimi standardami zawodowymi. Od lat w momencie, kiedy analizujemy sprawozdanie z wykonania budżetu, mamy zapis, który mówi o nieterminowym ujmowaniu należności w księgach rachunkowych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. To jest smutne, bo to jest zapis, który widnieje tylko w sprawozdaniach z kontroli Najwyższej Izby Kontroli do sprawozdań tej instytucji. Proszę, aby pracownicy przyjęli za punkt honoru, żeby dotrzymywać terminów. To tak niewiele. Myślę o autorytecie, o poziomie tej instytucji. To mocno rzutuje na prestiż tej instytucji, więc bardzo o to proszę.

Jednocześnie chciałabym zapytać, jak to możliwe, żeby wykonać zadania roczne przy mniejszych wydatkach, niż były poniesione w niektórych paragrafach w 2015 r.? Co spowodowało, że środki na honoraria były wykorzystane zaledwie w 45% i były niższe niż w 2015 r.? Wykorzystano tylko 68% środków na zakup materiałów i wyposażenia. Również na zakup usług remontowych środki były wykorzystane zaledwie w 68% i były niższe od wykonania w 2015 r. Na tłumaczenia wykorzystali państwo prawie 50% tego, co było wykorzystane w 2015 r. Nie były wykorzystane w całości środki na zakup ekspertyz, analiz i opinii. I jeszcze jeden paragraf, dotyczący podróży służbowych zagranicznych. W 2015 r. te wydatki były na poziomie 3115 tys. zł. W 2016 r. wydatkowali państwo 2994 tys. zł, czyli zaledwie 92% tego, co było przewidziane w planie. Z czego wynikają te niższe wykonania? Czy źle przygotowany był plan na 2016 r., czy stało się tak z innych względów? Bardzo proszę o takie informacje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Izabela Leszczyna. Proszę państwo.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Dziękuję. W kontekście tych wysokich standardów, o które apeluje pani poseł, chciałabym zapytać o sposób funkcjonowania Komisji. Panie przewodniczący, jeżeli na rynku usług finansowych znajdują się podmioty, które oferują oprocentowanie lokat dwukrotnie wyższe niż przeciętnie w bankach, to czy KNF w jakiś sposób monitoruje tę sytuację? Czy jest to dla państwa zjawisko, które potencjalnie może być groźne lub może sugerować jakieś kłopoty na rynku finansowym w przyszłości? Czy zastanawiają się państwo nad przyczyną takich działań? Czy podejmują państwo jakieś kroki? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Pachucki:

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za liczne pytania. Postaramy się je pogrupować, jeżeli nie mają państwo nic przeciwko temu, w grupy odnoszące się do podobnych kwestii. Jeśli mógłbym, to zacznę od kwestii kar. Pani poseł mówiła o karach odnoszących się do osób fizycznych i do osób prawnych, o planie budżetowym i o rzeczywistym wykonaniu. W przypadku osób fizycznych było ono 100% wyższe od przewidzianego. Oczywiście, musimy mieć na uwadze to, że planowanie wysokości kar nakładanych na osoby fizyczne, czy na osoby prawne, jest obarczone ogromnym ryzykiem niedoszacowania lub przeszacowania. Rzeczywiście trudno jest antycypować przyszłe naruszenia, które będą się zdarzać na rynku, czy przyszłe orzeczenia Komisji Nadzoru Finansowego w tym zakresie. Efekt, chociażby w postaci 200%, czyli wyższych kar nałożonych sumarycznie na osoby fizyczne, jest bezpośrednią konsekwencją zdarzeń na rynku finansowym, skali naruszeń i ich wagi.

Akurat tak się złożyło, że w przypadku osób fizycznych ten plan został przekroczony. Ale było to związane tylko i wyłącznie z istotnymi, bardzo poważnymi naruszeniami przepisów, których dopuszczały się osoby fizyczne i karami, które sięgały kilkuset tysięcy złotych, a nawet kwoty 1 mln zł, które były nakładane na osoby fizyczne. Jak mówię, było to konsekwencją działań, których te osoby się dopuściły i naruszenia przez nie przepisów.

Jeśli chodzi o to, czy kary są dobrym środkiem oddziaływania na nadzorowane podmioty, to kary są ostatecznym, najdalej idącym środkiem nadzorczym. Oczywiście, w zależności od podmiotu, o którym mówimy, skala czynności nadzorczych, czy paleta działań nadzorczych jest bardziej lub mniej bogata. Generalnie jest to paleta bogata, a kary są ostatnią instancją w zakresie mobilizowania nadzorowanych podmiotów, aczkolwiek chociażby w stosunku do akcjonariuszy jest to w zasadzie wyłączny środek nadzoru. Oczywiście, trudno powiedzieć, że akcjonariusze są podmiotami nadzorowanymi. Ale mają obowiązki względem rynku. W przypadku nierzetelnego wypełniania obowiązków Komisja Nadzoru Finansowego może na nich nakładać kary.

Rzeczywiście, w ostatnim czasie Wysoka Izba miała także możliwość pracowania nad przepisami zwiększającymi wymiar kar, które Komisja może nakładać. Myślę tutaj o regulacjach dostosowujących polski porządek prawny do regulacji unijnych, a mianowicie o rozporządzeniu o nadużyciach rynkowych, o dyrektywie o przejrzystości. Z uwagi na to, że są to kary ustalone w ramach Unii Europejskiej na takim samym poziomie, są to kary znacząco wyższe niż kary, które do tej pory za te czyny były ustalone w polskim porządku prawnym. Do tej pory Komisja nie miała jeszcze przyjemności procedowania sprawy w odniesieniu do tak wysokich zagrożeń w zakresie kar pieniężnych. Ale rzeczywiście, ich poziom istotnie się powiększył. Mamy nadzieję, że to będzie działało mobilizująco. Ta świadomość wyższych kar będzie działała na rynek, na uczestników rynku także w sposób prewencyjny.

Oczywiście, w sytuacji, kiedy dojdzie do naruszenia przepisów, Komisja będzie uwzględniała wszystkie okoliczności, które muszą być brane pod uwagę przy nakładaniu kar pieniężnych. Ostatnio zmieniony został np. Kodeks postępowania administracyjnego, który w zakresie nakładania kar pieniężnych przewiduje szeroki katalog okoliczności, które są brane pod uwagę. Nota bene, te okoliczności dotychczas także były brane

przez Komisję pod uwagę. Ale – oczywiście – ten katalog się zwiększył. Zwiększyło się zagrożenie, więc te okoliczności będą brane pod uwagę. Wydaje się, że na tym poziomie – przynajmniej w zakresie rynku kapitałowego, bo te regulacje najmocniej dotknęły rynek kapitałowy – zagrożenie jest istotnie większe. Chyba już nie budzi wątpliwości to, że jest to poziom, który pozwala Komisji, czy będzie pozwalał działać adekwatnie w stosunku do skali i powagi naruszeń. Są to zarówno wyższe kary w odniesieniu do osób fizycznych, jak i do podmiotów gospodarczych.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, jeśli Wysoka Komisja pozwoli, jeśli państwo pozwoli, to chciałbym poprosić pana dyrektora Będziszaka o wsparcie w zakresie udzielania odpowiedzi na szczegółowe pytania odnośnie do wydatków majątkowych. Pan dyrektor jest dyrektorem Departamentu Administracji, Informatyki i Budżetu i na co dzień, na bieżąco zajmuje się takimi sprawami, więc – jeśli pan przewodniczący pozwoli – poproszę o zabranie głosu pana dyrektora.

Zastępca dyrektora Departamentu Administracji, Budżetu i Informatyki w KNF Marcin Będziszak:

Szanowni państwo, uzupełniając rozpoczęty temat kar dopowiedziałbym, że dodatkowym czynnikiem, który wiąże się z tym, że akurat w przypadku grupy osób fizycznych wykonanie jest wyższe niż w przypadku osób prawnych, jest też kwestia struktury nadzorowanych podmiotów i nakładanych ostatecznie kar. Z tego względu, że jeżeli spojrzeć na to proste rozgraniczenie, to kary nakładane w grupie osób fizycznych dotyczą np. biur usług płatniczych, które są prowadzone przez osoby fizyczne. Ściągalność należności w przypadku tak niewyspecjalizowanego podmiotu z pewnością jest wyższa. Analogicznie, te kary są nakładane np. za niedopełnienie obowiązku posiadania ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez agentów ubezpieczeniowych. Tu znów jest to osoba fizyczna.

W sytuacji, gdy mamy osoby prawne, które – założmy – są podmiotami rynku kapitałowego, czy bankowego, są to podmioty wyspecjalizowane. Zwykle niższa realizacja, tudzież przesunięcie jej w czasie wiąże się z tym, że jest podejmowana cała procedura. Od momentu wydania decyzji przez Komisję Nadzoru Finansowego prowadzona jest korespondencja między tymi podmiotami. Stąd też – do tego wracam – będzie się to prze-suwać w czasie. Kontynuując temat należności powiem, co następuje. Proszę zauważyć, że generalnie rzecz biorąc zakładamy, iż biorąc pod uwagę wszelkie uwarunkowania dochodów z tytułu kar jesteśmy w stanie zgromadzić przykładowo 9000 tys. zł. Tak to zaplanowano w roku bieżącym. Natomiast, jest to w dużym stopniu pewne uogólnienie. Możemy założyć, że wykonanie będzie zarówno wyższe, jak i niższe, dlatego że jest to zależne od skuteczności podejmowanych działań. Jest to także konsekwencja tych wydarzeń, które miały miejsce w przeszłości.

Mogę państwu podać taki przykład, żeby zobrazować te odchylenia, które mogą się zdarzyć. W chwili obecnej, czyli w 2017 r., ze względu na to, że historycznie nałożone kary zostały zrealizowane, mamy realizację dochodów w przypadku osób fizycznych na poziomie 1100%. To jest kwestia tego, że podejmujemy działania. Jak słusznie zauważyła Najwyższa Izba Kontroli, są pewne uwagi co do tego i nad tym pracujemy. Dyskutowaliśmy o tym, a także o kwestii ewentualnych usprawnień organizacyjnych w zakresie Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego i przekazywania tych informacji, które później są podstawą do realizacji tych dochodów. Faktycznie kary są tego typu dochodem, w przypadku którego kasowe wykonanie jest trudne do określenia, co nie będzie miało miejsca np. w przypadku kosztów nadzoru.

Idąc tropem kosztów nadzoru i tej różnicy, która pojawiła się przy realizacji dochodów właśnie w ujęciu kasowym proszę zauważyć, że w 2015 r. nastąpiły 2 istotne zmiany w systemie wnoszenia wpłat na koszty nadzoru przez podmioty nadzorowane. Jedną było właśnie rozszerzenie kręgu podmiotów, które wnoszą wpłaty na koszty nadzoru, czyli objęcie opłatami rynku kapitałowego. Nie tylko Giełdy Papierów Wartościowych, ale chociażby emitentów, czy zdalnych uczestników giełdy i podmiotów innego typu. Drugą zmianą była zmiana sposobu wpłacania przez banki i towarzystwa ubezpieczeniowe. Nie ma co ukrywać, że są one najważniejsze z punktu widzenia wpłat na koszty

nadzoru. W 2016 r. niskie wykonanie było konsekwencją tego, żeby był to rok wyjątkowy. Nastąpiła zmiana tego systemu i rozliczano 2015 r. I przykładowo bankom oddano nadpłacone zaliczki. Stąd to wykonanie kasowe – do czego wracam – było odpowiednio niższe.

I chyba już ostatnia rzecz, która będzie dotyczyć dochodów, a więc opinii Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego w przypadku wpłat na koszty nadzoru, ponoszonych przez podmioty rynku kapitałowego. Szanowni państwo, system jest nowy, w związku z czym możemy powiedzieć o pewnych pierwszych doświadczeniach, które mamy. Biorąc pod uwagę liczbę podmiotów i ich skomplikowanie, w przypadku rynku kapitałowego zauważamy podobną sytuację, jak np. w przypadku biur usług płatniczych. Jest to kwestia tego, że w dużym stopniu podmioty te trzeba informować o tym, że mają obowiązek wnoszenia tych opłat. W sytuacji, gdy te wpłaty były wnoszone przez Giełdę Papierów Wartościowych, czy Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych – a są to istotne instytucje podobnie, jak banki – problemu jako takiego nie było. Pierwsze doświadczenia z 2016 r. pokazują, że system musi być jeszcze dopracowany. Być może istotna będzie kwestia informowania podmiotów.

W takim razie idę w stronę wydatków, bo wydaje mi się, że kwestia dochodów już w dużym stopniu została wyczerpana. W przypadku dochodów majątkowych, które zostały zrealizowane na poziomie niespełna 50% nie obawiałbym się, że będzie się to wiązać z jakąś zapaścią inwestycyjną. Proszę zauważyć, że Urząd Komisji Nadzoru Finansowego jest o tyle specyficzną instytucją, że w dużym uogólnieniu wydatki inwestycyjne można podzielić na 2 grupy. Te, które będą się wiązać z nieruchomościami, np. z siedzibą i te, które będą się wiązać z systemami informatycznymi. Te, które dotyczą budowli, wiążą się z siedzibami Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego przy ul. Jasnej 8 i przy ul. Jasnej 12. Działania w tym zakresie są w tej chwili finansowane. Prowadzona jest np. modernizacja budynku przy ul. Jasnej 8. Tu jest to wytłumaczenie, które padło, dotyczące przesunięcia w czasie i opóźnienia za względu na zmiany w zakresie zamówień publicznych.

Druga część dotyczy w istotnym zakresie wdrażania systemów informatycznych. W 2016 r. zakończone zostało wdrażanie jednego ważnego systemu – systemu wsparcia inspekcji bankowych. Ze względu na to, że kończyła się kadencja poprzedniego przewodniczącego, pewne działania w zakresie wykorzystania wdrożenia nowych systemów informatycznych, które będą wspierać działalność Komisji, została przesunięta. W związku z tym można powiedzieć, że w tej chwili mamy nową strategię w zakresie informatyki. I to też będzie widoczne w zakresie wydatków.

Odnosnie do pozycji – pozostałe usługi, bo to jest akurat podobne uzasadnienie, duża kwota wydatków i to zwiększenie, które miało miejsce, w dużym stopniu wiążą się z systemami informatycznymi z tego względu, że tam też ponosimy wydatki na wsparcie systemów, na ich obsługę. W momencie, gdy został wdrożony finansowo-księgowy, czy wspomniany przeze mnie system wsparcia inspekcji, mamy firmę, która uzupełnia nasze ewentualne dalsze potrzeby, jeżeli są zgłaszane. W przypadku składek do organizacji międzynarodowych jak najbardziej chodzi o tę instytucję, w przypadku której koszty w przeszłości częściowo ponosił Narodowy Bank Polski. W konsekwencji uwag, które były zgłaszane, te koszty w tej chwili są ponoszone tylko przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Jest to akurat o tyle istotna pozycja, że jest to swego rodzaju wydatek sztywny, na który nie mamy wpływu. Ten wydatek jest także problematyczny z punktu widzenia całości budżetu z tego względu, że – jak państwo widzieli – stanowi on istotną pozycję. Jest to niespełna 8%. Tak, czy inaczej, istotne jest to, że te składki każdego roku wzrastają. To sprawia, że plan finansowy urzędu staje się coraz bardziej napięty.

Szanowni państwo, w przypadku pozycji związanych z honorariami, usługami remontowymi, tłumaczeniami, zakupami ekspertyz i podróżami służbowymi, z tego katalogu usługi remontowa, a myślę, że w dużym stopniu także honoraria. Proszę zauważyć, że te wydatki, czy ich niska realizacja wiąże się z tym, że są to wydatki ponoszone ze względu na zapotrzebowanie zgłaszane przez pracowników Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Przykładowo, jeżeli prowadzone są jakieś działania w zakresie innowacji finansowych, to może być potrzebne przetłumaczenie dokumentów pokazujących doświadczenia

innych krajów. Natomiast wiąże się to bezpośrednio z tym, że takie zapotrzebowanie zostało zgłoszone. Analogicznie jest w przypadku zakupu ekspertyz, czy podróży służbowych.

Proszę zauważyć, że w przypadku Komisji Nadzoru Finansowego akurat podróże służbowe zagraniczne stanowią także istotną pozycję planu finansowego i jego wykonania z tego względu, że pracownicy uczestniczą we wszelkich grupach roboczych, żeby na bieżąco mieć informacje o tym, co dzieje się w Unii Europejskiej, czy na świecie w zakresie nadzoru nad kolejnymi rynkami. Niższe wykonanie wydatków w tym zakresie jest konsekwencją zapotrzebowania, które było zgłaszane. W związku z tym nie obawiałbym się, że wynika to chociażby z tego, że Urząd Komisji Nadzoru Finansowego w jakiś sposób blokuje te podróże, albo że dzieje się tu cokolwiek innego.

Odnosząc się do usług remontowych powiem, że jest to też kwestia wydatków innego rodzaju, aczkolwiek wiążą się one też z budynkami. Tutaj też jest kwestia postępowań w sprawie zamówień publicznych i tego, że te umowy nie zostały podpisane odpowiednio wcześniej, tzn. tak, żeby można było dokonać tych wydatków. Jak państwo sami zauważyli, pojawiły się tutaj kwestie dotyczące realizacji należności niepodatkowych budżetu państwa przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Mogę państwu dodatkowo powiedzieć, że właśnie w zakresie tych uwag, które otrzymaliśmy od Najwyższej Izby Kontroli, czy też tego, że realizacja może nie być satysfakcjonująca w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego, w tej chwili prowadzony jest audyt, który z pewnością pozwoli na usprawnienie tych procesów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Pachucki:

Panie przewodniczący, jeszcze jedna rzecz...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak. Proszę bardzo.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Pachucki:

... bo pani poseł Skowrońska zapytała – i wydaje mi się, że jeszcze nie udzieliliśmy na to pytanie odpowiedzi – jaki procent należności będzie można odzyskać w tym roku. Oczywiście, chcąc być jak najbardziej wiarygodnym i rzetelnym trudno jest taką wartość określić. Trzeba mieć na uwadze trudności, które są immanentnie związane z nakładaniem kar pieniężnych na bardzo szeroką grupę podmiotów, także podmiotów zagranicznych. Dostrzegamy to, co najbardziej to utrudnia. Ta ściągalność nie jest taka, jakiej byśmy sobie życzyli. Jest to naturalną konsekwencją tego, że po pierwsze – na co zwróciła także uwagę Najwyższa Izba Kontroli – kary są nakładane także na podmioty zagraniczne. Tutaj jest pewna trudność ze ściąganiem tych zobowiązań. Czasem jest trudność.

I druga rzecz. Niektóre z tych kar są nakładane w sytuacji, gdy spółki, czy podmioty, są w trudnej sytuacji finansowej, a nawet są w postępowaniach upadłościowych. Oczywiście, tutaj istotna jest kolejność zaspokajania zobowiązań. Fakt, że nie wszystkie zobowiązania zostaną zaspokojone jest w zasadzie naturalny. Zobowiązania bardzo często nie są zaspokajane. To także utrudnia to ściąganie. A wracając do początku mojej wypowiedzi i do pytania, utrudnia to deklarowanie, jaki procent wierzytelności będzie ściągnięty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie omawiania wykonania budżetu w tej części budżetowej.

Przechodzimy do omówienia wykonania planu finansowego państwowej osoby prawnej – rzecznika finansowego. Bardzo proszę panią rzecznik o zabranie głosu.

Rzecznik finansowy Aleksandra Wiktorow:

Dziękuję bardzo. W zasadzie 2016 r. był pierwszym rokiem działania instytucji pod nazwą „rzecznik finansowy”. Rzecznik rozpoczął swoje funkcjonowanie w październiku 2015 r. Muszę powiedzieć, że był to trudny rok z różnych powodów, a przede wszystkim,

dlatego że plan finansowy nie mógł być sporządzony właściwie, czyli tak, jak wymagałaby tego sytuacja, dlatego że nie istniały przepisy wykonawcze. W związku z tym musieliśmy przygotować plan finansowy na podstawie danych z ustawy i z uzasadnienia do ustawy. Dopiero 25 marca 2016 r. opublikowane zostało rozporządzenie w sprawie terminów uiszczania, wysokości i sposobu obliczania należności na pokrycie kosztów działalności rzecznika finansowego i jego biura, które weszło w życie od 9 kwietnia 2016 r., a jeszcze 21 kwietnia było zmienione. Wobec braku tych przepisów na etapie planowania występował brak możliwości precyzyjnego zaplanowania wysokości wpłat na rzecz biura oraz ocena wysokiej niepewności realizacji wykonania przychodów. Do tego momentu, czyli do maja 2016 r., przychodami Biura Rzecznika Finansowego były tylko wpłaty od zakładów ubezpieczeń i towarzystw emerytalnych.

W związku z tym, również część wydatkowa musiała być prowadzona bardzo ostrożnie. W pierwszej połowie roku nie mogliśmy podejmować większych działań, czyli takich, które pomogłyby w funkcjonowaniu biura. Przedłużający się termin wejścia w życie przepisów wykonawczych określających wysokość i terminy wpłaty zaliczek powodował ryzyko braku środków na realizację zadań bieżących, o których mówiłam. Przybliżona wielkość kwartalnych zaliczek znana była dopiero w lipcu 2016 r., po złożeniu deklaracji przez podmioty do tego zobowiązane za II kwartał. Muszę powiedzieć, że ta wiedza nie była do końca ostateczna, dlatego że część podmiotów złożyła deklaracje z opóźnieniem, nawet w grudniu za 3 kwartały, po naszych upomnieniach. Były to przede wszystkim instytucje, o których mówił mój przedmówca, czyli biura usług płatniczych. Wśród ok. 2500 podmiotów, którymi się zajmujemy, jest ich 1800, przy czym są to bardzo małe podmioty, których łączne wpłaty miesięczne stanowią czasami kwotę niecałych 20 groszy. Średniorocznie każda z tych instytucji płatniczych wpłaca 6 zł. Ale, jak wiadomo, ich obsługa księgowa tyle samo kosztuje, ile obsługa dużego podmiotu.

Muszę powiedzieć, że również duże podmioty finansowe miały wątpliwości, czy na pewno należą do podmiotów, które powinny dokonywać wpłat na rzecz rzecznika finansowego. Niemniej jednak działaliśmy normalnie i na bieżąco. Wykonanie planu przychodów z tytułu wpłat podmiotów rynku finansowego było w 2016 r. na poziomie 16 757 tys. zł. Było to ponad 92% kwoty zaplanowanej do uzyskania z tego tytułu. Zgodnie z polityką rachunkowości przychody zostały skorygowane do wysokości poniesionych w 2016 r. kosztów, czyli do kwoty 10 594 tys. zł. Pozostałe pieniądze proporcjonalnie zwróciliśmy instytucjom finansowym.

Koszty ogółem działalności Biura Rzecznika Finansowego wyniosły również 10 594 tys. zł, co stanowiło 59% planowanej kwoty. O tej kwocie można powiedzieć, że były to przede wszystkim wynagrodzenia – 6896 tys. zł. Tutaj wskaźnik wykonania planu wyniósł 70%. Wyposażenie stanowisk pracy dla nowych pracowników kosztowało 216 tys. zł, co stanowiło 81% planu. Jeżeli chodzi o inne wydatki, to również były one proporcjonalnie nieco mniejsze niż założono w planie. Jak powiedziałam, plan był sporządzony na wyrost. Wiadomo było, że faktyczne wskaźniki wpłat nie będą ustalone na maksymalnym poziomie, który był przewidziany w ustawie. Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to na koniec 2015 r. zatrudnione były 52 osoby, a na koniec 2016 r. 81 osób. Powiedziałabym, że nie chcieliśmy zatrudniać na ilość, tylko na jakość. Braliśmy również pod uwagę to, od jakich instrumentów finansowych specjaliści będą nam potrzebni. I takich szukaliśmy. Szukaliśmy takich osób, które spełniałyby nasze oczekiwania i dysponowałyby dużą wiedzą.

Jeżeli chodzi o inne sprawy, to powiem jeszcze dodatkowo, że w zeszłym roku wpływy miesięczne były bardzo zróżnicowane w różnych miesiącach, co utrudniało bieżącą gospodarkę finansową. Żeby podać przykład powiem, że w kwietniu wpłynęło do nas 47 tys. zł od instytucji finansowych, a w czerwcu 4563 tys. zł. W związku z tym aż do maja było to czas bardzo chudy, co nie pozwalało nam na realizację wydatków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o koreferat panią przewodniczącą Skowrońską.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Ustawą z 5 sierpnia 2015 r. wprowadziliśmy rozpatrywanie reklamacji przez podmioty rynku finansowego i instytucję rzecznika finansowego. Dla państwa posłów to chyba przypomnienie o tym, w jaki sposób i jak rozmawialiśmy o tym, żeby z jednej strony zabezpieczyć klientów rynku finansowego, a z drugiej strony wypełnić takie zadanie i dać wsparcie poprzez utworzenie instytucji rzecznika finansowego. Przypomnę również, że rzecznik rozpatruje również – w trybie zawierania umów przez te podmioty z klientami – wnoszone przez klientów reklamacje. Są o tym informowani wszyscy klienci zawierający umowy z podmiotami rynku finansowego.

Pamiętamy bardzo dużą dyskusję na temat tego, w jaki sposób będą wnoszone opłaty na rzecz rzecznika finansowego. Konstruowanie planu odbywa się w takiej formule, jak w Komisji Nadzoru Finansowego. Rzecznik przedstawia swój projekt. Planuje wydatki. W 2016 r. – jak wskazała pani rzecznik – było to utrudnione w związku z brakiem wydania określonych rozporządzeń przez ministra finansów, mówiących o sposobie wnoszenia opłat. Ustawa wprowadziła formułę wnoszenia opłat, ale jednak brakowało w tym zakresie przepisów wykonawczych.

Z przedłożonego sprawozdania wynika, że zarówno przychody, jak i wydatki, zostały zaplanowane zgodnie z obowiązującymi przepisami. Do tego, były one realizowane bardzo oszczędnie. Pani minister wskazała, w jakiej formule zostały wniesione opłaty. Dla przypomnienia powiem tylko, że w zdecydowanej większości, zależności od kwoty aktywów, taką opłatę na rzecz rzecznika wnoszą banki. Z wniesionych kwot, ponad 50% przychodów rzecznik otrzymuje od banków. Kolejną dużą grupą są zakłady ubezpieczeń, a także inne podmioty rynku finansowego. Pani rzecznik nie wskazała – i to byłoby moje pierwsze pytanie – ile było reklamacji. Jeśli można dzisiaj na nie odpowiedzieć, to proszę. A jeśli nie, to poprosiłabym o odpowiedź na piśmie. Zgodziliśmy się, że każdy z podmiotów powinien pokrywać tę część pracy rzecznika finansowego, w którą rzecznik jest zaangażowany. I tak np. koszty reklamacji wobec banków, czy SKOK-ów, powinny być pokrywane z pieniędzy, czy ze składek, które wnoszą te podmioty, a koszty reklamacji dotyczących rynku ubezpieczeniowego z pieniędzy, które wnoszą zakłady ubezpieczeniowe. I tak powinno odpowiednio w stosunku do innych podmiotów.

A teraz przechodząc do uwag w zakresie przedłożonego sprawozdania powiem, że nie wnoszę uwag. Rekomenduję Komisji opinię, że po stronie kosztów wydatki zaplanowano bardzo oszczędnie. Warto jednak podzielić się taką uwagą z paniami i panami posłami z Komisji, że zarówno w resortach, jak i u rzecznika finansowego w dalszym ciągu obserwujemy taką sytuację, że średnie wynagrodzenie kierownictwa jest niższe niż pracowników. Mówimy o kadrze zarządzającej, czyli o dyrektorach i zastępcach dyrektorów biur. U rzecznika finansowego również jest taka sytuacja, co wskazano w przedłożonym sprawozdaniu. Wynagrodzenia dyrektorów są średnio o ok. 30% wyższe niż wynagrodzenia kadry kierowniczej. To są uwagi w zakresie wykonania planu finansowego na 2016 r.

W informacji wskazuje się, że plan został wykonany. Jest również mowa o nadpłatach w 2016 r. Chciałabym, żeby pani minister powiedziała, w jakim terminie te nadpłaty są zaliczane na kolejne lata. Wolne środki, którymi dysponuje rzecznik finansowy na koniec roku, czyli na dzień 31 grudnia, to kwota 8974 tys. zł. Rozumiem, że jest to kwota – i prosiłabym również o wyjaśnienie – która wynika z wniesionych opłat przeznaczonych do wykorzystania w kolejnych miesiącach przyszłego roku. Czyli były wykorzystane – bo to już czas przeszedł – w celu poprawnego funkcjonowania biura. Z taką sytuacją mamy do czynienia po raz pierwszy, bo po raz pierwszy zatwierdzamy to sprawozdanie. Będzie się ona powtarzała co rok. Jeśli można zapytać, czy – a jeśli tak, to ile? – rzecznik finansowy zwróci środki stanowiące nadwyżkę dokonanych wpłat zobowiązanych podmiotów w stosunku do zrealizowanych zadań? To jest sprawozdanie finansowe.

A o pracy merytorycznej najlepiej świadczą oceny klientów. I tu chciałabym się przychylić do dobrej oceny pracy rzecznika finansowego w nowej instytucji. Myślę, że klienci również są zadowoleni z pracy rzecznika. Miałam przyjemność reprezentować wnioskodawców tego projektu ustawy. To rozwiązanie dobrze się przyczyniło – i mam nadzieję, że będzie się przyczyniać w przyszłości – do zabezpieczenia interesów klientów instytucji finansowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Zastępca dyrektora departamentu NIK Jarosław Borowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie planu finansowego rzecznika finansowego w 2016 r. W wyniku analizy wykonania przychodów realizowanych – jak już tu wspomniano – w trudnych warunkach ze względu na brak aktów wykonawczych na początku roku, a także w wyniku badania próby ponad 17% kosztów poniesionych w 2016 r. Najwyższa Izba Kontroli nie stwierdziła nieprawidłowości. Zrealizowane wydatki zostały poniesione z zachowaniem zasad gospodarności i celowości na realizację zadań ustawowych. W 2016 r. rzecznik nie udzielał zamówień z zastosowaniem przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych, z uwagi na niską kwotę zamówień. Kontrolą objęto 4 losowo wybrane zamówienia. Zostały one udzielone z zastosowaniem postanowień zarządzeń wewnętrznych regulujących zamówienia do kwoty 30 tys. zł i powyżej tej kwoty. Tutaj także nie stwierdzono nieprawidłowości. W wyniku wniosku Najwyższej Izby Kontroli sformułowanego w roku poprzednim rozszerzono procedury na zamówienia na kwoty poniżej 30 tys. zł.

Badanie ksiąg rachunkowych na próbie 930 zapisów obejmujących 100% kosztów pozapłacowych wykazało, że księgi były sporządzone prawidłowo, a operacje były w nich prawidłowo ujęte. Sprawozdania budżetowe także zostały sporządzone prawidłowo. W 2016 r. został także osiągnięty wskaźnik budżetu zadaniowego dotyczący relacji wniosków rozpatrzonych do otrzymanych. Ten wskaźnik był ustalony na 100%. W 2016 r. do rzecznika wpłynęło blisko 17 tys. wniosków indywidualnych, które zostały rozpatrzone. Rzecznik podjął interwencje w sprawie blisko 13,5 tys. wniosków. Były to interwencje w instytucjach sektora finansowego. Rzecznik przedstawił także 341 oświadczeń dla sądu, zawierających istotny pogląd w sprawie. W związku z niestwierdzeniem nieprawidłowości, w wystąpieniu pokontrolnym skierowanym do rzecznika Najwyższa Izba Kontroli nie sformułowała uwag, ani wniosków pokontrolnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pani poseł Leszczyna. Proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Ma pytanie do ministra finansów. Chciałabym zapytać, jaka była przyczyna tak dużego opóźnienia w ogłoszeniu przez ministra finansów rozporządzeń, które określały szczegółowo zasady finansowania rzecznika finansowego, czyli de facto pozwalały na normalne funkcjonowanie tego urzędu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Pani minister, czy mógłbym prosić o odpowiedź? Tak. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Teresa Czerwińska:

Dziękuję. Od razu ustosunkuję się do tego pytania. Jeśli chodzi o wydanie rozporządzenia, to został na to przewidziany termin sześciomiesięczny. I w tym okresie prace sejmowe zostały wykonane. Natomiast rozporządzenie było niezwykle skomplikowane. I w związku z tym stało się to, o czym powiedziała pani rzecznik. Całe naliczanie opłat zostało opóźnione.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Zuba, proszę bardzo. Przepraszam, pani poseł Bubula.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Nie wiedziałam, czy koleżanka też się nie zgłosiła. Chciałabym zapytać, czy w związku z informacją dotyczącą tak niskiej wysokości wpłat – czasami groszowych, czy złotówkowych – od niektórych podmiotów, rozważa się jakąś korektę przepisów, która np. zwalniałaby najmniejsze podmioty od konieczności uiszczania tych opłat? Okazuje się, że tak skomplikowana obsługa niskich wpłat oznacza dodatkowe, niepotrzebne koszty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zadać pytania? Nie widzę. Panią poseł przepraszam za pomylenie nazwiska. To chwilowe zaćmienie. Bardzo proszę panią rzecznik.

Rzecznik finansowy Aleksandra Wiktorow:

Dziękuję bardzo. Oczywiście, mogę podać liczbę reklamacji w podziale na główne typy instytucji finansowych. Tylko chciałam powiedzieć, że liczby reklamacji składanych na działalność zakładów ubezpieczeń nie można porównywać z poprzednimi latami, dlatego że zmieniły się zasady składania tych reklamacji. To, że jest ich trochę mniej niż w poprzednich latach, nie znaczy, że sytuacja się poprawiła. Przedtem, do czasu wejścia w życie tej ustawy, każdy mógł składać reklamację na każdym etapie, jeśli był niezadowolony. Mógł być np. od razu z czegoś niezadowolony i złożyć reklamację. A dzisiaj może składać reklamację dopiero wtedy, kiedy przejdzie całą drogę reklamacyjną w tej instytucji finansowej. Najpierw reklamację musi tam złożyć. Reklamacja musi być tam rozpatrzona. Dopiero, jeśli ktoś jest niezadowolony, składa reklamację do nas. Czyli, po pierwsze, jest opóźnienie. A po drugie, część spraw może być załatwionych już w pierwszym etapie.

Reklamacje na pracę banków, czy na działalność banków złożyło 3216 osób. Oczywiście, jest to mała liczba. Dotyczyło to przede wszystkim kredytów. Nie tylko frankowych, ale również hipotecznych. Ludzie dopiero się dowiadują, że w ogóle była taka instytucja. A w ubezpieczeniach to wiadomo. Rzecznik funkcjonował od 20 lat, więc już zgłaszali takie skargi. Takich skarg było 13 tys. Na instytucje pożyczkowe było 210 skarg, na zagraniczne zakłady ubezpieczeń 613, na instytucje płatnicze 8, na towarzystwa funduszy inwestycyjnych 55, na firmy inwestycyjne 44, na SKOK-i 121, na biura usług płatniczych – właśnie na te pojedyncze, małe, działające gdzieś w małych miejscowościach – 0, na OFE 15 oraz 517 skarg na różne inne podmioty finansowe wcześniej niewymienione, np. na biura maklerskie. Są tutaj również skargi na takie firmy, które teoretycznie nie są objęte naszą działalnością, np. na FOLEX.

Jeśli ludzie przeczytają, że jest rzecznik finansowy, to uważają, że mogą złożyć skargę na wszystko. Na buty, na budownictwo, itd. I takie skargi również są. W tym roku już widzimy, że rośnie liczba skarg na te instytucje finansowe, które już drugi rok są pod naszą opieką. Jeżeli chodzi o wolne środki na koniec roku, to one muszą być. Dlatego że poprzednio – pani poseł zadająca pytanie na pewno to pamiętała – te zaliczki płacono nam co miesiąc. Teraz są płacone co kwartał. W związku z tym na koniec roku muszą zostać pieniądze, żeby po prostu można było funkcjonować przez pierwszy kwartał następnego roku. Ile środków zwrócimy w tym roku? Jak powiedziałam, ok. 6 mln zł. O tych zwrotach informujemy w sierpniu. Zwrotów dokonujemy w proporcji do udziału w rynku poszczególnym podmiotom finansowym. Nie możemy tych środków zostawić sobie na przyszły rok. Nie ma takiej możliwości. Wszystkie środki musimy zwrócić. Taka jest odpowiedź na te pytania, które były zadane.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję.

Rzecznik finansowy Aleksandra Wiktorow:

Przepraszam. Chciałam powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Rozliczenie kosztów na poszczególne podmioty jest niesłychanie trudne także dlatego, że oprócz liczbowych wskazań dotyczących tego, ile reklamacji przypada na dany podmiot, działamy również na innym polu. Np. jest to polubowny sąd. Tak to nazywamy w skrócie. W ubiegłym roku było 388 postępowań. One często są łączone, np. bankowe z ubezpieczeniowymi. Tutaj rozdzielenie też jest bardzo trudne. Oprócz tego udzieliliśmy prawie 20 tys. porad telefonicznych i ok. 9 tys. porad mailowych. Przygotowujemy również dla ludzi istotne poglądy w sprawie, które są przedstawiane w sądzie. Jest ich coraz więcej. W tym roku jest ich ponad 200. Przygotowujemy wnioski do Sądu Najwyższego. Przepraszam, ale chciałam się tutaj pochwalić, jeśli mogę. Wczoraj Sąd Najwyższy rozpatrzył nasz kolejny wniosek. Prosił nas, żeby nie było ich więcej niż 2-3 rocznie.

Był to wniosek w sprawie szkód wyrządzonych przez psy z gospodarstwach rolnych, jeśli spowodują wypadek. Sąd Najwyższy stwierdził, że nasz pogląd, że takie szkody powinny być pokrywane z ubezpieczenia, jest słuszny. W związku z tym część ludzi będzie otrzymywać z tego tytułu odszkodowania, które przedtem nie były dostępne. Jak państwo wiedzą, również przygotowujemy raporty, które służą w zasadzie całemu rynkowi finansowemu, jak np. raport w sprawie kredytów frankowych, czy raport w sprawie ubezpieczeń szkolnych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam zakończenie omawiania wykonania budżetu w tej części budżetowej. Jeśli trzeba coś dopowiedzieć pani poseł, to może pani rzecznik zrobi to już później, w trybie indywidualnym.

Przechodzimy do omówienia części budżetowej 58 – Główny Urząd Statystyczny. Mam taki apel, bo mogę tylko apelować. Za 5 minut mieliśmy zacząć kolejne posiedzenie Komisji. Rozumie, że w 5 minutach się nie zmieścimy, ale bardzo proszę, żeby jednak w miarę możliwości syntetyzować wypowiedzi. Dobrze? Proszę bardzo, pani prezes.

Zastępca prezesa Głównego Urzędu Statystycznego Grażyna Marciniak:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, postaram się skrócić – że tak powiem – swoje wystąpienie. Prezes Głównego Urzędu Statystycznego zaplanował dochody budżetowe na 2016 r. w wysokości 2591 tys. zł. Dochody wykonano w kwocie 2620 tys. zł, co stanowi 101,1% planu. Główną przyczyną wyższego wykonania dochodów w stosunku do planu było uzyskanie nieplanowanych dochodów z grzywien i innych kar pieniężnych od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych. W porównaniu do wykonania w 2015 r., wykonanie dochodów w 2016 r. było mniejsze o 687 tys. zł, przede wszystkim na skutek niższych w 2016 r. wpływów z usług, jak również dochodów z wynajmu i dzierżawy składników Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego lub innych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych oraz innych umów o podobnym charakterze.

Główne źródła dochodów budżetowych w 2016 r. stanowiły wpływy z usług płatnego udostępniania danych statystycznych i danych z rejestrów, z administrowania lokalami w oddziałach urzędu statystycznego oraz udostępniania i rozpowszechniania wyników informacji statystycznych, które dostarczyły 64,8% ogółu dochodów. Ponadto dochody uzyskiwano z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa, a przede wszystkim z wynajmu wolnych pomieszczeń i dzierżawy gruntu, z grzywien i innych kar pieniężnych od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych za niedotrzymanie warunków umów przez kontrahentów i z różnych innych dochodów, np. ze zwrotu wydatków za media i prywatne rozmowy telefoniczne pracowników, czy zwrotu wydatków dotyczących środków pochodzących z Unii Europejskiej za bilety lotnicze i delegacje zagraniczne. 7,3% dochodów pochodziło ze sprzedaży dzienników urzędowych wydanych na podstawie planu wydawniczego Głównego Urzędu Statystycznego, publikacji oraz wydawnictw GUS i urzędów statystycznych.

Plan wydatków w Głównym Urzędzie Statystycznym po zmianach ukształtował się na poziomie 420 759 tys. zł. W porównaniu do ustawy budżetowej był on wyższy o 1,1%, tj. o 4603 tys. zł. Wykonanie wydatków budżetowych w 2016 r. wyniosło 409 659 tys. zł, tj. 97,4% planu po zmianach, przy czym 83,5% niewydatkowanej kwoty dotyczyło blokady środków przewidzianych na realizację 3 programów operacyjnych w latach 2014-2020. W strukturze wydatków ogółem największą pozycję – 71% – stanowią wydatki na wynagrodzenia. W 2016 r. wyniosły one 290 933 tys. zł. Składki na ubezpieczenia społeczne w kwocie 51 706 tys. zł stanowiły 12,6% wydatków ogółem. Tzw. wydatki rzeczowe, dotyczące głównie kosztów utrzymania 20 jednostek i zapewnienia ciągłości realizacji przez nie zadań statutowych wyniosły 26 807 tys., tj. 6,5% wydatków ogółem. Kolejne pozycje stanowiły wydatki na finansowanie i współfinansowanie projektów z Unii Europejskiej, odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, wydatki majątkowe na badania statystyczne realizowane z udziałem rzeczoznawców, czy ankieterów zewnętrznych, wydatki na szkolenia oraz np. koszty funkcjonowania Rady Statystyki, czy Rządowej Rady Ludnościowej.

Plan budżetu środków europejskich po zmianach wyniósł ogółem 9046 tys. zł i nie uległ zmianie w porównaniu do ustawy budżetowej. Wydatki wykonano w wysokości 95 tys. zł, co stanowi 1% planu po zmianach, przy czym 96,2% niewydatkowanej kwoty dotyczyło blokady środków. Niskie wykonanie budżetu środków europejskich zostało spowodowane przesunięciem terminu składania wniosków konkursowych na realizację projektów w ramach Programu operacyjnego „Polska cyfrowa” i przedłużeniem procesu rozpatrywania wniosków w ramach Programu operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”. Plan środków na wynagrodzenia osobowe po zmianach wynosił 298 059 tys. zł i był mniejszy o 1187 tys. w porównaniu do ustawy budżetowej na 2016 r. Wykonanie wynagrodzeń osobowych łącznie z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym w 2016 r. wyniosło 297 259 tys. zł, co stanowiło 99,7% planu po zmianach. Było ono wyższe o 7,3% od wykonania w 2015 r.

Przeciętne zatrudnienie w 2016 r. wyniosło 5834 etaty, z tego w korpusie służby cywilnej 4108 etatów. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie osobowe łącznie z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym wyniosło 4246 zł i było wyższe o 8,7% niż w 2015 r. W ustawie budżetowej na 2016 r. dla Centrum Badań i Edukacji Statystycznej GUS przychody z tytułu prowadzonej działalności zostały określone w wysokości 16 535 tys. zł, natomiast koszty funkcjonowania w kwocie 16 510 tys. zł. Wynik brutto zaplanowano na 25 tys. zł. Na koniec 2016 r. ta instytucja gospodarki budżetowej osiągnęła przychody w łącznej wysokości 5156 tys. zł, tj. 31,2% planu po zmianach. Koszty funkcjonowania centrum wyniosły 5716 tys. zł, tj. 34,6% planu. Należności na koniec 2016 r. wyniosły 28 tys. zł, a zobowiązania 1033 tys. zł. Natomiast należności wymagalne wyniosły 23 tys. zł. Zobowiązania wymagalne nie wystąpiły. W 2016 r. Centrum Badań i Edukacji Statystycznej GUS zakończyło działalność ujemnym wynikiem finansowym w wysokości 559 tys. zł, co w głównej mierze zostało spowodowane mniejszym od planowanego zapotrzebowaniem na usługi badawcze i szkoleniowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o koreferat panią przewodniczącą Gabriellę Masłowską.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Pani przewodniczący, szanowni państwo, Główny Urząd Statystyczny przedłożył bardzo precyzyjne i staranne sprawozdanie, zarówno w formie tabelarycznej, jak i opisowej, na co osobiście zwróciłam uwagę. Pani prezes przedłożyła nam najważniejsze wskaźniki z wykonania budżetu. Nie chcąc tego powtarzać chciałabym zwrócić uwagę na taką kwestię, czy na fakt, że według mnie analiza strony dochodowej wskazuje na trwałą tendencję spadku w części 58 dochodów za odpłatne udostępnianie danych statystycznych i sprzedaż publikacji statystycznych, ze względu na udostępnianie coraz większej liczby danych statystycznych i publikacji bezpośrednio na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego i urzędów statystycznych. Według mnie ten fakt należałoby uwzględnić w projekcie przy planowaniu dochodów w przyszłym budżecie.

Ponadto chciałabym zwrócić uwagę, że wyższe w stosunku do 2015 r. wykonanie funduszu wynagrodzeń o 7,2% wynikało ze zwiększenia wynagrodzeń członków korpusu służby cywilnej na skutek podwyżki wynagrodzeń oraz wypłaty odpraw emerytalnych osobom odwołanym z kierowniczych stanowisk. I tutaj zapytanie, które kieruję do pani prezes. Czym było spowodowane zwiększenie aż o ponad 83% wydatków na szkolenia? Jest to duży wzrost. Chociaż kwoty nie są wielkie, jest to znaczny wzrost, który zwraca uwagę. Podobnie jest, jeśli chodzi o Centrum Badań i Edukacji Statystycznej, które zakończyło swoją działalność ujemnym wynikiem finansowym na poziomie 559 tys. zł. Uzasadnienie jest takie, że mniejszy jest popyt na usługi badawcze i szkoleniowe. Plan przychodów i kosztów tej instytucji został wykonany zaledwie w 30%. Czy Główny Urząd Statystyczny również wyciągnie z tego faktu wnioski przy planowaniu budżetu na przyszły okres?

Jako koreferent chciałabym przedstawić swoją opinię. Jest ona krótka. Sprawozdanie z wykonania budżetu w części dotyczącej statystyki publicznej, w części 58, zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków zasługuje na przyjęcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę Najwyższą Izbę Kontroli.

Zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK Dariusz Łubian:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Dariusz Łubian, wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej, który prowadził kontrolę wykonania budżetu w części 58. Kontrola była prowadzona w Głównym Urzędzie Statystycznym oraz w 3 urzędach statystycznych w Krakowie, w Poznaniu i we Wrocławiu. Na podstawie wyników tych kontroli została sformułowana pozytywna ocena wykonania budżetu państwa w części 58, zarówno przez centralę Głównego Urzędu Statystycznego, jak i przez kontrolowane urzędy statystyczne objęte badaniem. W centrali Głównego Urzędu Statystycznego stwierdziliśmy jedną nieprawidłowość, która dotyczyła nieprawidłowego obliczenia wartości miernika stopnia wykonania jednego z zadań. Oczywiście, ta nieprawidłowość nie spowodowała obniżenia oceny wykonania budżetu.

Natomiast przejdę do dochodów. Dochody były wyższe od planowanych o 1,1%. Pochodziły głównie z opłat za udostępnianie danych statystycznych i z najmu pomieszczeń. Badanie na próbie 38% zrealizowanych dochodów nie wykazało nieprawidłowości. Natomiast w części 58 wystąpiły zaległości w kwocie blisko 558 tys. zł. Były one wyższe w porównaniu do roku poprzedniego o 130 tys. zł. Były to głównie zaległości dotyczące niezapłaconych kar za niewykonanie umów oraz nieuregulowanego czynszu za najem pomieszczeń. Chciałbym podkreślić, że dysponent główny w ramach sprawowanego nadzoru analizował wysokość zaległości i motywował pracowników jednostek, w których wystąpiły zaległości, do ich odzyskiwania.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetu państwa, to nie będę powtarzał tego, co już wcześniej zostało powiedziane. Natomiast powiem, że szczegółowe badanie dotyczyło 9,2% wydatków, tj. wydatków na kwotę 14 mln zł. Przeprowadzone przez Najwyższą Izbę Kontroli badanie nie wykazało tutaj nieprawidłowości. Jeżeli chodzi o badanie wydatków budżetu środków europejskich, to badaniem objęliśmy 64% wydatków. Tutaj również nie stwierdziliśmy nieprawidłowości. Sygnalizowano już niskie wykonanie wydatków w budżecie środków europejskich. Jeżeli chodzi o zobowiązania wymagalne, to na koniec 2016 r. takie zobowiązania nie wystąpiły. Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to chciałbym zwrócić uwagę, że spadło ono o 81 osób. Jak ustaliła kontrola, był to skutek fluktuacji kadr, a także długotrwałych naborów. Przeciętne wynagrodzenie w części 58 wyniosło 4246 zł. W porównaniu do 2015 r. wzrosło o 340 zł. To chyba tyle w skrócie. Jeżeli będą dalsze pytania, postaram się na nie odpowiedzieć. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

Było pytanie pani przewodniczącej Masłowskiej. Czy pani prezes mogłaby się do niego odnieść?

Zastępca prezesa GUS Grażyna Marciniak:

Tak. Krótko, jeśli pan przewodniczący pozwoli. Jeśli chodzi o wzrost wydatków na szkolenia, to muszę powiedzieć, że są coraz większe wymagania, jeśli chodzi o kwalifikacje statystyków. Musimy mieć nie tylko wiedzę ścisłą, czy statystyczną w obszarach naszych działań, ale również informatyczną, ze względu na ciągły postęp technologiczny. Mamy strategię, czy taki program edukacji statystycznej. Szkolimy również naszych pracowników na studiach podyplomowych. W porozumieniu ze Szkołą Główną Handlową w Warszawie zorganizowane są studia doktoranckie, w których uczestniczy kilkudziesięciu pracowników resortu. To zwiększenie wynika z większej efektywności naszych działań edukacyjnych.

Natomiast, jeśli chodzi o słabe wykonanie przychodów przez Centrum Badań i Edukacji Statystycznej, to poza tym, że było mniejsze zapotrzebowanie wynika również z tego, że w planie przewidywaliśmy udział tego centrum w projektach finansowanych w ramach programów operacyjnych. Ze względu na opóźnienie w uruchomieniu tych środków tak słabe było wykonanie budżetu tej instytucji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, zakończenie omawiania wykonania budżetu w tej części.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.